

## POGODA

Dzisiaj stopniowo rozpozgodzenie, najwyższa temperatura do 38 F (4 C), wiatry północne z prędkością do 20 mil na godzinę. Jutro słonecznie, nieco ciepłej, najwyższa temperatura do 42 F (7 C).  
Wschód słońca o godzinie 6:10 rano, zachód o godz. 5:52 po poł.

## KALENDARZYK

Dzisiaj piątek, 11 marca—Pelagii i Konstancy.  
Jutro sobota, 12 marca—Grzegorza.  
Pojutrze niedziela, 13 marca—Saby, Bożeny i Krystyny.

No. 49 Rok (Vol.) LXXVI

CHICAGO, IL, Piątek-Sobota, 11-12 Marca (March 11-12), 1983

Telefon wszystkich biur 286-0141. 50¢

## SALWADOROWI ZAGRAŻA LOS KUBY

## Bl. Wschód Nowa Faza Rozmów

Brat T. Williamsa  
Twierdzi, że Pisarz  
Został Zgładzony

Reagan Żąda  
Zwiększenia  
Pomocy US

Zarówno Wojskowej  
Jak i Ekonomicznej

Washington (UPI) — W czwartek, 10 marca przemawiając na konferencji Krajowego Stowarzyszenia producentów prez. Reagan zapowiedział, że zamierza wystąpić na drogę prawną o zmianę testamentu brata, który nie zapisał mu niczego, a przeznaczył \$10 mln ze swego majątku na utworzenie instytutu sztuki i literatury dla pisarzy w Nowym Jorku.

W wystąpieniu tym Prezydent stwierdził, że "Ameryka Środkowa jest po prostu zbyt blisko i ryzyko strategiczne jest zbyt wysokie dla nas, byśmy mogli ignorować przejęcie tam władzy przez rządy mające powiązania ideologiczne i wojskowe z Sowietami."

Chociaż prez. Reagan oświadczył, że nie doprowadzi do "z amerykanizacji wojny" w Salwadorze przez wysłanie do walki oddziałów sił USA — to jednak pozostawił nadal otwartą możliwość zwiększenia liczby doradców wojskowych ustaloną swojego czasu przez rząd. Jednocześnie Prezydent stwierdził, że będzie prowadził naciski w kierunku kontynuacji reform w tym kraju.

Uzasadniając postulat zwiększenia (Ciąg dalszy na str. 17-ej)

A. Walentyłowicz  
Przed Sądem

Warszawa (NYT) — Anna Walentyłowicz, operator dźwigu, której wyrzucenie z pracy stało się przyczyną wybuchu strajku w stoczni Gdańskiej, prowadzącego do powstania "Solidarności" — stanęła przed sądem w Grudziądzu oskarżona o kontynuowanie działalności związkowej po wprowadzeniu stanu wojennego.

Akt oskarżenia zarzuca 53-letniej Annie Walentyłowicz nawiązanie do zrogonowania strajku okupacyjnego w stoczni oraz to, że próbowała namówić strażaków aby przekazali sikawki i pompy strażackie strajkującym.

Walentyłowicz jak większość przywódców "Solidarności" była internowana zaraz po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981. Po zwolnieniu z internowania w lipcu ubiegłego roku nie przyjęła Anny Walentyłowicz do pracy — została ona aresztowana po upływie miesiąca.

W dniu otwarcia procesu sądowego na sali sądowej zjawili się przewodniczący "Solidarności" — Lech Wałęsa.

Zmarł  
Donald MacLean

Moskwa (CT) — W Moskwie zmarł w tym tygodniu w wieku lat 69 Brytyjczyk, Donald MacLean, który sprzedał Związkowi Sowieckiemu jedną z największych swojego czasu tajemnic Zachodu — informacje dotyczące produkcji bomby wodorowej. MacLean, który razem z Kimem Philby oraz Guyem Burgessem stworzył jedną z najsłynniejszych grup szpiegowskich, cierpiał ostatnio na raka płuca.

W latach 1944-48 był on sekretarzem ambasady brytyjskiej w Washingtonie, pełniąc jednocześnie odpowiedzialne funkcje w Anglo-Amerykańskim Komitecie d/s Rozwoju Energii Atomowej. W tym czasie jego działalność szpiegowska przyniosła największe szkody stronie zachodniej.

Don MacLean został wciągnięty przez Sowietów do współpracy szpiegowskiej jeszcze przed wojną w czasie studiów w Cambridge. Po przekazaniu Sowietom tajemnic produkcji bomby wodorowej MacLean uciekł wraz z Burgessiem w roku 1951 do Związku Sowieckiego.

Nowy York (UPI) — Brat pisarza Tennessee Williamsa twierdzi, że wybitny dramaturg został celowo zgładzony i domaga się, by władze podjęły w tej sprawie dochodzenie. T. Williams zmarł w dniu 25 lutego.

Liczący lat 71 Dakin Williams powiedział również, że zamierza wystąpić na drogę prawną o zmianę testamentu brata, który nie zapisał mu niczego, a przeznaczył \$10 mln ze swego majątku na utworzenie instytutu sztuki i literatury dla pisarzy w Nowym Jorku.

"Solidarność"  
Musi Wrócić!

Warszawa (CT) — Gdańscy stoczniowcy wysłali do Sejmu PRL-u list otwarty, w którym domagają się przywrócenia związku zawodowego "Solidarność" i ostrzegają reżim, stwierdzając, że "biegu historii odwrócić nie można".

Równocześnie, przywódca "Solidarności" Lech Wałęsa wezwał robotników i całe społeczeństwo do "protestów, strajków oraz głodówek", w celu wstrzymania nowej fali prześladowań, aresztowań i procesów działaczy "Solidarności".

Zachodni dyplomaci stwierdzili, że ostatnie wystąpienia stoczniowców i Wałęsy wydają się rezultatem zwiększającego się w kraju napięcia, częścią akcji prowadzonej przez ukrywających się działaczy "Solidarności".

O czasie swego zwolnienia z internowania, Lech Wałęsa zdawał się utrzymywać raczej ugodowe stanowisko, unikał mocnych wypowiedzi.

O konieczności wzmożenia akcji protestacyjnych powiedział Lech Wałęsa zachodnim dziennikarzom, w czasie nagrywania wywiadu telewizyjnego. Stwierdził on, że będzie popierał ostrzejszą akcję, zaraz po tym, jak uczestniczył w pierwszym dniu procesu przeciw Annie Walentyłowicz, którą za organizowanie protestów w okresie stanu wojennego, sądził władze w Grudziądzu.

"Będziemy organizować głodówki, protesty i strajki. Nie możemy prowadzić rozmów, kiedy tyłu z nas znajduje się w więzieniach" — oświadczył dziennikarzom Wałęsa. — "Nie prowadzi się rozmów, wysyłamy listy, które pozostają bez odpowiedzi. Musi się skończyć. Zmusza to do ostrejszych wystąpień, zarówno moich jak i innych" — mówił dalej przywódca "Solidarności".

Naturalnie komentarze Wałęsy nie zostały ogłoszone przez reżimowe źródła masowego przekazu. Dowiedzieli się o nich Polacy z Radia Wolnej Europy w audycjach czwartkowych, transmitowanych do Kraju. Tego samego dnia Wałęsa jeszcze raz potwierdził swe poprzednie wypowiedzi, będąc na sali rozpraw, gdzie sądzonych jest pięciu członów "Solidarności" za organizowanie protestów w obozie internowania. Proces ten odbywa się w Elblągu.

Pożar w Domu  
Studentów

Pueblo, Colo. (UPI) — Pożar, jaki wybuchł dziś wczesnym rankiem w domu akademickim University of Southern Colorado, spowodował porażenia i poparzenia około 30 studentów. Niektórzy wyskakowali oknami, doznając obrażeń, inni zaczadzi się dymem. Według niepotwierdzonych raportów cztery osoby znajdują się w krytycznym stanie.

W domu tym mieszka około 500 osób. Wszystkie osoby zostały ewakuowane, ale około 30 musiało być przewiezionych do szpitala wskutek obrażeń oraz zatrucia dymem.



RZYM. — Ojca Świętego, powracającego z podróży do krajów Ameryki Środkowej, przywitał na lotnisku rzymskim Prymas Polski, Kardynał Józef Glemp. Uczestniczył w powitaniu również Kardynał Franciszek Macharski, Metropolita Krakowa, znajdujący się na tym zdjęciu na drugim planie, częściowo przesłonięty głowami Papieża i Prymasa. (UPI)

## Polscy Kardynałowie Powitali Papieża

Na Lotnisku Ciampino w Rzymie

Rzym (CT) — Powracającego z ośmiomiesięcznej podróży do krajów Ameryki Środkowej Papieża Jana Pawła II powitali na lotnisku rzymskim Ciampino, oprócz przedstawicieli Watykanu, dwaj polscy kardynałowie: ks. Prymas kardynał Józef Glemp i Franciszek kardynał Macharski, następca Ojca Świętego na arcybiskupstwie krakowskim.

Kardynałowie polscy przybyli do Rzymu, aby z Papieżem i przedstawicielami Watykanu omówić szczegóły wizyty Ojca Świętego w Polsce, jakie ma nastąpić w dniach od 16 do 22 czerwca br. Jak wiemy, wizyta była odłożona z roku ubiegłego na skutek wydania narodowi polskiemu wojny przez reżim Jaruzelskiego.

Przed wyjazdem z Polski ks. Prymas spotkał się z gen. Jaruzelskim, aby omówić szczegóły tej wizyty i przedstawić propozycje polskie Ojcu Świętemu.

W czasie drogi powrotnej z Ameryki Środkowej, na samolocie papieskim, Ojciec Święty powiedział dziennikarzom, że bardzo jest zadowolony z tej podróży i ma nadzieję odwiedzić te państwa jeszcze raz "z przyjemnością i dużym zainteresowaniem".

Przedstawiciele Watykanu wyrazili oburzenie wobec afontów, jakie spo-

## Morskie Strefy Interesów Stanów

Washington, D.C. (UPI) — Prez. Reagan rozszerzył amerykańskie uprawnienia do wydobywania minerałów na obszary obejmujące około cztery miliony kwadratowych mil morskich, deklarując, że gospodarcze interesy Stanów dotyczą obszarów morskich i oceanicznych na odległość 200 mil morskich od państwowych terenów Stanów.

Proklamacja prezydenta w tej sprawie stwierdza, że Stany mają prawo do zasobów i wydobywania minerałów w ramach tych stref gospodarczych interesów, w tym ropy naftowej i gazu ziemnego, wydobywanych z dna morskimi i oceanicznymi.

Proklamacja ustala, że wody przylegające do terenów Stanów, Portoryko i posiadłości i terytoriów na Pacyfiku, stanowią wyłączone strefy gospodarcze Stanów Zjednoczonych.

## Z Dnia

— INNE METODY,  
— CELE TE SAME

Tydzień temu wspominałem o "ofensywie" reżimu komunistycznego w Polsce na sobotnie szkoły języka polskiego w Chicago, (prawdopodobnie także w innych ośrodkach polonijnych w Stanach Zjednoczonych). Oświadczenia Zrzeszenia Nauczycieli Polskich rzuciły dużo światła na zagadnienie. "Ofensywę" prowadzi Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną (powinno być Rozbijania Polonii). "Zamówienia na podręczniki z Polski" realizuje na zasadzie pełnej lub częściowej odpłatności... ale "w wyjątkowych, uzasadnionych przypadkach podręczniki mogą być wysłane gratisowo", czytamy w liście Towarzystwa do zarządów szkół. Do tych "wyjątków" należą Chicago z okolicą, ponieważ do punktu rozdzielczego w budynku jednej z naszych wielkich organizacji pracownicy konsulatu PRL, a nawet sam "pan konsul" (jak mówiła pewna pani) dostarczają podręczniki i nie zostawiają rachunków.

Wobec potwornej nędzy w Polsce i terroru stosowanego wobec narodu polskiego należałoby sądzić, że Polonia zamieni się w twierdzę nie do spenetrowania przez agentów SLEPOWRONA Jaruzelskiego. Tak było w bierutnych latach powojennych, gdy "umacniano socjalizm" w atmosferze strachu wytworzonej masowymi aresztowaniami bojowników Podziemia, które walczyły z Niemcami (komuniści po 22 czerwca 1941 r. walczyli z hitlerowcami, myśmy walczyli od 1 września 1939 r. z Niemcami) i mordowaniem akowców. Wówczas czerwona zaraza nie miała dostępu do Polonii. Obecna sytuacja w Polsce przypomina czasy stalinowskie, uznane nawet przez następców Bieruta za lata "błędów i wypaczeń", ale okazuje się, że twierdza polonijna nie jest nieodbitym Verdunem lecz Troją do której wróg wprowadził swoje konie... Jak do tego doszło?

Kilkanaście lat temu, gdy nazwę NKWD zmieniono na KGB byliśmy przekonani, że jest to tylko zabieg kosmetyczny i pod nową nazwą kryje się ta sama bestia, wywodząca się z carskiej Ochrany, która dla zamyslenia oczu przechodziła (Ciąg dalszy na stronie 16-ej)

## Chiny Planują Rozbudowę Potencjału Nuklearnego

Pekin (NYT) — Chiński minister obrony Zhang Aiping oświadczył w artykule opublikowanym w czasopiśmie teoretycznym "Czerwoncy Sztandar", że Chiny powinny skoncentrować swoje wydatki obronne na rozwój takich broni, jak pociski zdalnie sterowane oraz bomby nuklearne.

Zhang oświadczył, że Chiny powinny "wykorzystać obecną międzynarodową atmosferę relatywnego spokoju, w celu uruchomienia produkcji nowych typów broni i sprzętu służących umocnieniu systemu obrony narodowej".

"Fundusze obronne, oświadczył minister, powinny zostać skoncentrowane na tych istotnych dziedzinach, które oddziałują na sytuację ogólną — jak pociski zdalnie sterowane oraz zakłady produkujące paliwo nuklearne i bomby".

## Z Udziałem Shamira, Shultza i Salama Rozpoczęła się Dzisiaj Washingtonie

Washington (UPI) — Władze amerykańskie twierdzą, że z chwilą przybycia do Washingtonu izraelskiego ministra spraw zagr. Yitzhaka Shamira — podjęta zostanie nowa faza rozmów na temat wycofania z Libanu wojsk obcych. Shamir przybywał do Stanów Zjednoczonych w dniu dzisiejszym.

Dept. Stanu ostrzegł wprawdzie, że nie należy myśleć o przełomie w rokowaniach, niemniej jest to pierwszy wypadek, że w rozmowach uczestniczy bezpośrednio sekretarz stanu George Shultz. Jednocześnie nadeszły wiadomości stwierdzające, że Izrael zrezygnował ze swych dotychczasowych postulatów — pozostawiania na terenie Libanu 750 żołnierzy izraelskich, którzy stanowiliby obsadę punktów wczesnego ostrzegania.

Czynniki amerykańskie wyrażają opinię, że z uwagi na fakt, iż zagadnienie bezpieczeństwa stanowi podstawowy problem w prowadzonych rozmowach, istnieje obecnie możliwość dojścia do pozytywnych wyników.

Shamir spotka się z Shultzem dopiero w niedzielę.

Jak poinformowała ambasada izraelska, dzień dzisiejszy izraelski minister spraw zagr. przetrząsnął na odpoczynek. W sobotę — z uwagi na żydowskie święto szabas — Shamir nie będzie zatwalał żadnych spraw oficjalnych.

(Ciąg dalszy na str. 17-ej)

## "Leczenie" Polityczne w Sowietach

Londyn (NYT) — Amnesty International, organizacja zajmująca się przesładowaniami politycznymi, ogłosiła w środę raport, w którym stwierdza, że od 1969 roku w Związku Sowieckim przynajmniej 300 osób poddawano w szpitalach psychiatrycznych "leczeniu" z powodów politycznych.

Amnesty International stwierdza, że są to jedynie znane przypadki "leczenia" psychiatrycznego ludzi niewygodnych politycznie — należy przypuszczać, że przypadków takich było o wiele więcej.

"Sowieccy i zagraniczni psychiatrzy zbadali szereg osób, które przebywały w szpitalach psychiatrycznych stwierdzając, że nie było żadnych podstaw, by poddawać te osoby leczeniu".

W raporcie Amnesty International cytuje się przypadek jednego z więźniów Władimira Czurikowa — robotnika z Krasnojarska, którego skierowano na leczenie psychiatryczne za trzykrotne składanie podania o zwolnienie na wyjazd ze Związku Sowieckiego.

Opisując skutki jednego z leków psychotropowych, o nazwie Triftazin, który był mu aplikowany Czurikow napisał: "Triftazin spowodował, że skręcałem się z bólu. Nie mogłem w ogóle chodzić. Ból nie pozwalał mi spać ani jeść".

Amnesty International oświadczyła, że znane są jej specjalne kliniki psychiatryczne, gdzie "pacjentów" traktuje się niezwykle brutalnie. Są oni tam często bici przez kryminalistów, którzy pełnią funkcję pielęgniarzy.